

GAZETA KRAKOWSKA

Nro 85.

z KRAKOWA DNIA 23. PAZDZIERNIKA 1811 Roku WE SRODĘ.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Warszawie d. 1 miesiąca Października Roku 1811.

FREDERYK AUGUST

z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Chcąc stać co do wybieralności na Członków Izby Poselskiej ugruntować zasady w dalszem rozwinięciu §. 30 Dekretu Naszego pod dniem 7 Września 1808 na przełożenie Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych, i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu; postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Urząd Sędziów Trybunału handlowego będąc z przepisu prawa iedynie zaszczytnym i bezpłatnym, a razem będąc obieralnym na dwuletni tylko przeciąg czasu, i mający z prawa stałych zasłupców; nie będzie nadal wyłączał od wybieralności na Urzędy Posta lub Deputowanego.

Art. 2. Pomiędzy Urzędników Sądowych, nadal od wybieralności wyłączoonych, liczonemi bydź mają Obrońcy publiczni, iako stałe przy Sądach mający obowiązki, i względem stron spory wiodących osobiście zobowiązani.

Art. 3. Złożenie raz przyjętego Urzędu niezgodnego z urzędowaniem Posta lub Deputowanego, niesadaie prawa zwrotu

do tychże urzędowań.

Art. 4. Powyższy przepis nieściąga się przecięż do owych, którzyby w czasie zagrożoney Oyczyzny najwyższe Obywatela wypełniając obowiązki, zaciągnęli się w szeregi Rycerskie, byleby w czesnie przed wydaniem na następujące Seymiki listów zwołujących otrzymali dymissyą i oświadczyli chęć do powrotu w grono członków Izby Poselskiej.

Art. 5. Zasady te nadal postanowione w niczem nczmieniaią raz wydanych iuż przez Nas na terażnieysze Seymiki i zgromadzenia Gminne Listów zwołujących.

Wykonanie tey Naszey Woli, Ministrowi Naszemu Spraw Wewnętrznych załecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.)

Przez Króla

Zgodno z orygina.

Felix Lubienski, Minister Sekretarz Stanu

Minister Sprawiedli: Stanisław Breza.

(L.S.) Zgodno z oryginałem:

Antoni Feneman Minister Sekret. Stanu

Sekretarz Generalny. Stanisław Breza.

Dnia 11 miesiąca i r. b. rozpoczęły się Szkoły Płci żeńskiej przy Klasztorze S. Andrzeia Panien Franciszkańek, gdzie w obecności JJWW. Prefektowey Krakow-

skiey, Hrabiny Wodzickiey, Eforki, Nikorowicza i Piekarskiego Trybunałów sprawiedliwości Cywilney i Kryminalney Prezesow, IWX. Lipińskiego, Nominata Suffragana Krakowskiego, JP. Dymidowicza, Członka Dozoru Szkół Departamentu Krakowskiego i wielu innych zaproszonych gości, JP. Rodakowska Zakonnica Imieniem Przewielebney Xięni i zgromadzenia Nauczycielek, stosowną do tey uroczystości miała przemowę: w której oświadczywszy, że wychowanie młodych ludzi uważane być powinno za kamień węgielowy szczęśliwości kraiu i Narodu, oświadczyła imieniem swego zgromadzenia, że za najszczęśliwsze siebie byź sądzą, iż powołani są od Rządu do tak ważney, a Oyczyźnie użyteczney postugi, a to tem bardziej, że Ewangelia Jezusa Chrystusa, z której obowiązki i doskonałość życia Zakonnego wypływa, łączy zawsze miłość Boga z miłością Bliźniego, a zatem z miłością Oyczyzny, i że taż doskonałość Chrześcijańska zakonnego życia, wydaie się najbardziej przez sprawy użyteczne kraiu i ściągające się do powszechnego dobra Oyczyzny, przeto daley oświadczyła chęć nie obojętną zgromadzenia swego okazania w oczach Boga i Narodu, iż Oyczyźnie swojej chęć byź użytecznem przestrzegając i zachowując równie przepisy wychowania, od władzy Edukacyjney przepisane, aby odpowiedzieć skutecznie oczekiwaniu Publiczności i uścić dobrego wychowania iey nadzieie. — Na dniu zaś 14 Października r. b. w prowadzone zostały Nauki Szkół Wydziałowych, podług Planu P. Izby Edukacyjney do Kollegium S. Barbary pod dozorem JXX. Kanonikow Gróbu Chrystusowego zostających, gdzie

po odprawioney mszy S. i wezwaniu Ducha S. JP. Michał Dymidowicz, Wizytator Szkół wyższych i członek Dozoru Szkół Departamentu Krakowskiego, przy licznych do tey uroczystości zaproszonych Gościach, wyślawiwszy potrzebę oświecenia się w Naukach człowiekowi, dowodził, że Plan terażniejszy Nauk jest najsposobniejszy oświecić każdego Polaka, zbliżyć kray nasz, i szanownym zrobić u oświeconych światlejszych Narodow Europy, i zapewnić te korzyści, które przemysł i pracowitość Obywateli wspierana przez Nauki przynosić zwykła kraiu. Dalej zachęcał dzieci, aby się przykładady do nauk w planie przepisanych, gdyż od tego dobry byt własny i pomysłność dalszą każdego zawisła, że przez to uczynią zadosyć nadziei Oyczyzny, i oczekiwaniu Rodziców i krewnych, dogodzą żądaniu Oycowskiego serca Monarchy Frederyka Augusta, Pana naszego miłościwego, którego jest życzeniem, aby każdy Obywatel i Mieszkaniec kraiu iego Berta podległego, był światły, przemyślny i szczęśliwy. Zachęcał Professorowi Nauczycielow, aby przejęci miłością Oyczyzny i dobra kraiu oraz uszanowaniem dla Rządu przepisującego Plan Edukacyi, zgłębiali sami Nauki w nim oznaczone, zachowali porządek w ich podawaniu, cierpliwość i wyrozumiałość, potrzebną dla wieku młodocianego Uczniow swoich. Między sobą zaś zachowali owe poufale rozsądne znoszenie się i zgodę naylepszą w tem wszystkim co się tyczy Szkół i Nauk, aby nie tylko tłumaczeniem Nauk i przepisow, ale przykładem i obyczajami przyświecał każdy Uczniom swoim, że powolność, chętna dla Rządzczy Szkoły, zapewni im uszan-

wanie i pilne wykonanie rozkazow i rozporządzeń między Uczniami, iż tym sposobem odpowiedzą wszyscy temu zaufaniu, które w nich położyła P. Izba Edukacyyna, powierzając im tak ważne dzieło do wykonania, zarobią na wdzięczność uczniów, ich Rodzow i krewnych, a nade wszystko dogodzą dobru Ojczyzny, dla której świątły Obywatel każdy niczego oszczędzać nie powinien.

Parwa d. 5 Października

Przybyła tu Królowa Neapolitańska. NN. Cesarstwo znajdowali się d. 21 jeszcze w Antwerpii.

Dotychczasowe wchodne cło od łacińskich i Francuzkich zagranicą drukowanych książek po 20 fr. od cetnara, ma na przyszłość być wybierane od książek, tylko w języku Francuzkim, a od książek winnych żyjących językach drukowanych płacone być ma po 75 centimow od kilogramu (2. funtow.)

Bicie nowych monet podług dziesiętkowego systemu idzie tu z pośpiechem. D. 1. Listopada wynosiła ich summa 622, 860,560, frankow, a d. 1. Kwietnia 1811 do 709,498,539 fr. pomiędzy którymi znajdowało się 250,599,480 frankow w złocie, a 49,650,699 fr. w sztukach pięciofrankowych.

W Paryżu utworzony będzie korpus cieślow i sikawianow z 4 kompanii złożony, każda po 142 ludzi, który zostać będzie pod rozkazami prefekta policyi i ministra wewnętrznego. Koszta na żołd, &c. tego batalionu wynoszą 314, 671 fr.

O robotach w Flesindze mamy z powodu bytności tam N. Cesarza następujące domieszenie:

Warownia Montebello opatrzona jest 80 działami. Przody od morza w Flesindze są 100 trzydzieści sześć funtowemi działami i 60 moździerzami osadzone. Cała okolica za Flesingą może być na 150 sążni wodą zalana. Dobrze zakryte drogi, wały i inne szzańce przytykają do warowni S. Hilara i Montebello, i ubezpieczają to miasto przeciw bombardowaniu od strony morza. Warownia S. Hilara osadzona jest 50 działami i połączona pośredkami szanćami z warownią Ramekens, którą zastania batterya, a ta zabezpieczona znowu jest zalewem; dalej poprzecinane i sztuką połączone groble, miny, które o 60 sążni od grobel są założone, dla zapalenia wczasie potrzeby: oto jest krótki opis robot, które od 2 lat w Flesindze uskuteczniiono. Roboty inżynierow na lądzie kosztowały w prawdziw w przeciągu tego czasu do 9 milionow frankow; ale też Flesinga stała się twierdzą pierwszego rzędu. Wszystkie odnogi basinu, które Anglicy zepsuć chcieli, są naprawione. Miny którymi nieprzyjaciel chciał szluzę zburzyć, bardzo były źle założone. Szluzę wielką będzie tego roku ukończona i pomieścić się w niej może 30 wojennych okrętow, czego dawniej nie było. Główny skład, który Anglicy na powietrze wysadzić chcieli, jest naprawiony i przeciw bombom zabezpieczony. J. C. K. Mość nakazał nowe założyć szanćę, dla pomnożenia warowni ważnego miejsca Tervere. Do basinu, którzy inżynierowie w Terneuse zrobili, wnysdź może przy wysokiej lub niskiej wodzie 40 liniowych okrętow. Około grobel tamtejszych znajduje się 60 stop wody i ważny ten punkt opiera

się o oba porty Terneuse i Bevelandt.

Jenerał Hrabia Vandamme, mianowany jest jenerałem pułkownikiem nowego korpusu ułanów Francuzkich.

Kommissya wyznaczona do dochodzenia oszukaństw przy wybieraniu rogatkowego w mieście Antwerpii, zdała teraz sprawę. Przez trzy lata powierzone było rogatkowe niejakiemu Laccste. Ten wyznał, iż 28 do 30,000 fr. wydał żonie prezydenta z wiedzą męża; na ulepszenie zaś domu prezydenta, w którym mieszkał, wyłożył także 15,000 fr. Późniejszy dzierżawca dał 120,000 fr. więcej, niżeli obiecał, gdy dowiedziano mu, że ma zanadto wielki zysk. Kommissya proponowała, aby prezydenta złożyć z urzędu, na dobra municypalnych urzędników Biard i Petit włożyć sekwestr i przeciw sprawcom i spolnikom oszukaństwa prawnie postępować.

Podług najnowszych listów z Wiednia zniknęła wszelka nadzieja pokoju między Turkami i Rossyanami.

Z Londynu d. 28 W'rsnia.

(Z Dziennika państwa.)

Wojsko nasze posiąpilo znowu naprzód w Hiszpanii. Z listu z Lizbony wyczytuemy: Szosta dywizya opasała Ciudad-Rodrigo. Ciężkie działa przybyły już tam zapewne do tej chwili z Oporto. Stąd poszło tam także wiele dział. Jazda udała się także do głównej kwatery, która znajduje się teraz w Fuente Guinaldo. Nieprzyjaciel zaymuje ciągle swoje stanowisko w Coria, gdzie znaczne ma siły. Dotąd nie uczynił żadnego ważnego poruszenia.

Podług urzędowego doniesienia, które dowodzca obozu pod Gibraltarem o-

debrał, przeszedł do nas Pułkownik Courten, (Szwyjcar) rządca w Marbella, i do naszey przyłączył się strony.

Major Brooke, który w bitwie pod Albuhera będąc trzy razy niebezpiecznie w głowę raniony i od ułanów Polskich bardzo pokuty, dostał się w niewolę, uciekł z Sewilli.

Listy z Gibraltaru zawierają rozmaite wypisy z listów, które Jenerał Freire miał do Blake'a pisać. Z wypisów tych okazuje się, iż Blake nie znajdował się osobiście przy ostatniej bitwie. Jene doniesienia każą jednak wierzyć, iż jedna dywizya i-go wojska potykała się z dywizją Francuzką Jenerała Godinot, której udało się zayść z tyłu Hiszpanom, i tej okoliczności przypisać należy ich pobicie; bo Francuzi uderzyli potem żywo na jazdę, która załamać miała cofanie i przymusili ją do ucieczki. Piechota musiała więc w różne strony uciekać, zaimań cofać się w kupie do górowi Moria-

Zdaje się, iż Francuzi opanowali ważny wąwóz Cibreras, miejsce prawie nie do wzięcia, w górze na półdrogi od Lorca do morza śródziemnego leżące, za pomocą którego będą teraz mogli działać przeciw Kartagenie.

Port Palma, na wyspie Majorce, ogłoszony został za otwarty dla handlu indyjskiego, ponieważ w Katalonii nie ma teraz żadnego portu dla tego handlu otwartego.

Z Gottenburga piszą: — Sund zamykałą teraz zupełnie dwa korsarskie okręty Francuzkie, które zabrały wiele Amerykańskich i Szwedzkich okrętów. Pięć ostatnich odbity im niedawno Szwed-

dzkie szalupy. Dwadzieścia armatnych szalup Francuzkich przybyło tam przez kanał Holsztyński, dla oczekiwania na powracające nasze okręty z portów Rosyjskich po oddaleniu się naszej floty z morza bałtyckiego. Czterdzieści armatnych szalup oczekiwano procz tego w Rosłoku i mniemają, iż żaden okręt przed niemi nieuydzie. Miejscem ich zgromadzenia jest Rostok.

Wiadome teraz są przyczyny zaszytych w Sycylii areztowań. Piędziesiąt dwie osob pierwszej szlachty i najwięksi szlennicy Angielscy, podali rządowi Angielskiemu swoje żądanie, aby przyłożył się do zaprowadzenia lepszego rządu na tej wyspie. Pomiędzy areztowanemi osobami, znajdują się także jedna z Królewską familią spokrewniona. Rozumiano, iż Lord Bentinck wstawi się za niemi; ale on nie uznał za potrzebne w dać się w układy z gabinetem Sycylijskim i niespodziewanie powrócił tu wczoray w wieczor. Odpłynął on niedawno stąd dla objęcia dowództwa nad wojskami naszymi na tej wyspie i sprawowania obowiązków ministra Angielskiego. Dowiadujemy się, także iż grecki okręt z pozwoleniem Angielskim zabrany przez Sycylijskiego korsarza, za dobrą zdobycz uznany został.

Bank w mieście Ely zaprzestał płacić. Zdaie się, iż kupcy i dzierżawcy przewidzieli bankructwo tego banku, bo pozbyli wczesnie jego bilaty i więcey żadnych nie przyjmowali.

Z południowey Ameryki nadeszła wiadomość: iż rokoszanie po walce, w której zwycięzcami byli, opanowali miasto Montewideo. Admirał de Cource

popłynął za 4 Francuzkami fregatami, które miały na sobie woyska i potrzeby morskie, i tak się domyślano, do południowey Ameryki przeznaczone były. Handel zupełnie tam uflał.

Z Wyspy St. Croix d. 1. Sierpnia.

(*Z Dziennika Paryzkiego.*)

Pomiędzy Murzynami w Jamaice wybuchnął okropny rokosz. Zdaie się, iż wspierają ich mieszkańcy St. Domingo pod rządem Chrystofa zostający. Dziś dowiadujemy się, iż miasto Kingston w pyrzynę obrocone zostało. Następności tego rokoszu zatwarzają całą osadę.

Z Peterzburga d. 27 Września.

Dyrektor Orenburskiego celnego urzędu, obieżdzając linią Uralską, odwiedził Sułtana Bukey hordy Kirgijskiej, od której nasi handlerze bydłem, lupią największe i najsztuczniejsze barany. Xże ten pastuchow przywiązał go w wielkim nader namiocie z białey wełnianey tkanki, w którym siedział na podwyższonem i kobiercem pokrytem miejscu. Miał na sobie kaftan z czerwonego Weneckiego aksamitu z galonkami, żupan z srebrney lamy i wysoką czapkę także z czerwonego aksamitu z galonami złotemi. Na szyi miał na niebieskiej wstążce zawieszony wielki medal złoty, brylantami osadzony, który dany mu był od N. Imperatora, ponieważ umknął się z przytykającej do nas stepy i założył swoje mieszkanie o podał od naszych granic. Dla ozdoby domu swego zamienia on corocznie 1000 najlepszych baranow za aksamit, złotą lamę, korale, perły i t. d. Przy nadzwyczajney swojej otyłości wsiada dosyć zrzecznie zapo-

mocą jednego tylko człowieka na konia i codziennie się przejeżdża. Rząd konia przygurtowanego jest także bogaty. Najbardziejzie lubi polować na krogulce i wielkie orły, które tam berkutami nazywają.

Najstarszemu naczelnikowi duchowieństwa przy wojsku Multańskim, Borowikowi, posłane są brylantowe znaki orderu S. Anny 2 klasy.

Z Kafsel 6. Października.

Matka NN. Cesarza Francuzow i Króla naszego odiechała dziś do Paryża. Królestwo Jchmość odprowadzili ją do Wawern, gdzie śniadali. Minister wewnętrzny pojechał przodem do Marburga, dla pożegnania icy na granicy królestwa.

Lekka konnica gwardyi i wszyscy pułk lekkiej jazdy będą pikami uzbroione. Zebrane pod Kafsel woyska na popis iesienny, rozeszły się po odbytych obrotach na swoje leże.

Dla zapobieżenia szkodom, które gołębie w zasiewach czynią, obowiązany jest każdy właściciel gołębi zamykać one od 1. Kwietnia aż do ostatniego Maia, a od 20 Września aż do 15 Października.

Od brzegow Renu d. 6. Października.

Dziennik Szwaycarski pisze, iż Hrabia Gottorp odwiedzić chce Landmana Soloturny. Będący przy nim officer Duński uwiadomił o tem Landmana. Rzeczony Hrabia zamyśla osiaść w Szwaycaryi. Inne pismo publiczne wyraża: Hrabia Gottorp oświadczył włście do Landmana: iż stosując się do woli terażniejszego swojego Monarchy, Króla Duńskiego, ostada w Szwaycaryi, &c.

Cesarz Napoleon zezwolił, aby rozpoczęły się układy względem rozgranicze-

nia kantonu Telsin i woyskowej kapitulacyi tyczący się Szwaycarow.

D. 1 Października poświęcił Suffragan Augszburski, Xze Hohenlohe, nowo wystawiony w Stuttgardzie katolicki farny kościół S. Eberharda.

Nad wystawieniem mostu na Renie przy Huningen pracują z pośpiechem i ma być w tym miesiącu ukonczony.

Pozostałości po Opacie Trapiłtow, wyciąwszy zoltawione na piśmie przepowiedzenia, mało małą być znaczące.

Z Hewetslusi d. 5. Października.

Cesarz Napoleon przybył tu dziś w szalupie, obeyrzał warsztat, okręty i warownię, potem w górę rzeki popłynął. Nazajutrz rano przyptynał do Dortrechtu i dawał tamteyszem władzom na okręcie audyencye. D. 7 przybył do Utrechtu, a d. 9 oczekiwany był w Amsterdamie.

Od granic Hiszpańskich d. 15 Września.

Podług doniesień pod d. 5 z Madrytu wszystko tam było spokojne i utrzymywała się pogłoska, że Król w krotce wyjedzie do Saragofsy. Z Madrytu poszły znaczne zapasy ammunicyi i zboża dla stojących za Sierra Morena woysk; dla ułatwienia tego przewozu rozstawione były fury na woyskowej drodze z Madrytu do Korduby.

Związek z Andaluzją przez Toledo i z Mancha idącą przez gory Sierra Morena drogą zupełnie jest wolny, i stojące w tych okolicach woyska Francuzkie nie dopuszczają kupić się rokoszantom, których już bardzo mało jest w tych okolicach.

Z prowincyi Grenady miano w Madrycie wiadomość do 17 Sierpnia. Woyska Francuzkie ścigały ieszcze ciągle ostatki pobitego i rozproszonego korpusu

rokoszanów pod Blakiem i Freire; nie które kolomny Francuzkie wtargnęły do prowincyi Murcyi i rozszerzyły trwogę aż do samey Kartageny. Większa część wojska Francuzkiego znajdowała się w wschodniej Grenadzie; aże nie cofało się jeszcze, mniemano zatem, iż myśli o wyprawie przeciw Kartagenie, o czem jednak nie ma pewności. Do Grenady przybyło kilka znacznych oddziałów jeńców hiszpańskich, których prowadzą flamtąd do Madrytu.

Podług doniesień z Sewilli pod d. 20 Sierpnia, obchodzono tam z wielką uroczystością imieniny Napoleona d. 15 Sierpnia. Z rana odprawiono się w wspaniałym kościele katedralnym nabożeństwo i *Te Deum*, na którym znajdował się Hrabia Erlon (Jenerał Drouet) dowódzca piątego korpusu, z głównym swoim sztabem, z francuzkimi wojskowemi i cywilnemi, tudzież hiszpańskimi władzami. Potem dywizya Jenerała Claperede, która stoi w Sewilli i około Sewilli, odprawiła obroty wojskowe. Jenerał Drouet dał bal i wieczerzę. W wieczor dany był fajerwerk i miało być oświetlone.

Do wojska południowego przychodzą jeszcze zawsze nowe posiłki, a zato officerowie i podoficerowie czwartych batalionów znajdujących się w Hiszpanii pułków udają się przez Madryt do miast francuzkich, gdzie stoją ich odwody. Tam będą tworzyć nowe bataliony, a potem do swoich pułków powroczą. Z wszystkich będących w Hiszpanii pułków powracają także do Francyi wybrani ludzie, którzy będą w gwardyi Cesarskiej umieszczeni, równie iak niezdatni do służby dla ran żołnierze.

W Andaluzyi panuje teraz wszędzie największa spokojność, i wszystkie powiaty piękney tej prowincyi cieszą się publicznym bezpieczeństwem. Wojska przy ciągłych upałach używają potrzebnego dla ich zdrowia i po wielkich trudach wypoczynku; z resztą tak bardzo przyzwyczajły się do gorącego klimatu, iż bardzo mało mają chorych.

Urodzay zboża w południowej Hiszpanii nie bardzo był obfity. Naymniey zaś jest zboża w tych prowincyach, które przez wojnę były zniszczone, iako to w Estremadurze i północney Portugalii, gdzie większa część gruntów nie była obsiana. Brak więc zboża do siewu i nieczynność mieszkańców nie wielkie i na rok przyszły czynią w tej mierze nadzieie.

Z Saragofsy piszą, iż wyszedł flamtąd znaczny park artyleryi i transport amunicyi, który, iak mówią, ma być użyty do oblężenia Walencyi. Wojenne działania w wschodniej Hiszpanii zaczną się więc w krotce z nową żywością.

Niektóre oddziały odwodowego francuzkiego wojska wyruszyły z swoich stanowisk, dla udania się na miejsca swojego przyszłego przeznaczenia. Mowią, iż dywizya Jenerała Sonham (który długi czas był przy wojsku w Katalonii, a teraz odwodowym korpusem dowodzi,) odebrała rozkaz udania się do Waladolidy.

Z Bukaresztu d. 19. Września.

Oznajmiono tu następujące urzędowe doniesienia o najnowszych działaniach wojska rossyjskiego w Wołoszczyźnie:

”Przeprawienie się Ismael-beja pod Widynem za Dunaj same tylko dotąd nie-szczęścia na nieprzyjaciela ściągnęło Prze-

szle na lewy brzeg Dunaju tureckie wojska zamknięte są ze wszystkich stron przez Jenerała Sals za bagniskami, a zrazone kilku niepomyślnemi napadami na wojska tego jenerała, nie śmieją już nawet z swoich szanów wystąpić.

Turcy posiadali jedną z wysp na przeciwko Lom-Polanki, o 33 wiorst poniżej Widynu i na niey się oszańcowali. Na czelny Jenerał Rossyyski rozkazał d. 9 Września na tę wyspę uderzyć; kilka redut zostało bagnietem zdobytych i nieprzyjaciel zobaczył się zniewolonym do opuszczenia wyspy z utratą kilku dział i znaczney liczby poległych na placu boju swoich ludzi.

W nocy z dnia 8 na 9 Września W. Wezyr korzystał z małej wody i przy wsi Słobodzie, o 6 wiorst od Giurgewy, przeprawił kilkanaście tysięcy Turkow na lewy brzeg Dunaju, którzy oszańcowali się za krzakami pod zastoną na prawem brzegu będących batteryj. D. 9 Września równo z świtem przyszło do potyczki, w której Turcy wiele utracili ludzi: Agular Agassi, sławny z rewolucyi Stambulskiej dowódzca janczarow, zabity został, a Aldin basza, który w roku przeszłym w Giurgewy dowodził, był ciężko raniony. — Rossyyskie wojska zabrały kilkanaście jeńców i zdobyły 4 chorągwie.

Ponieważ w miejscu, w którym przeprawili się Turcy i oszańcowali, nie ma wcale karmy dla koni, nie wiele tam zatem mieć mogą jazdy. Jakoż dotąd nie mają na tej stronie jak 2000 jazdy i około 8000 piechoty. — Zostające pod bezpośredniem dowództwem Jenerała Kutuzowa wojska, są aż nadto wystarczają-

cemi do spotkania się i pobicia W. Wezyra, byle tylko odważył się wystąpić na równiny. — Jenerał Langeron wyniesiony został na stopień jenerała piechoty. „

Z Włoch d. 2 Października.

Listy z Neapolu pod d. 20 p. m. donoszą, iż Król Joachim odprowadziwszy swoją małżonkę do Kapui, powrócił dziś do letniego zamku Capo di Monte, gdzie zdrowiu jego powietrze służy i dzieci Królewskie tamże przywieziono. Mowią, iż Królowa Jmci kilka tygodni w Paryżu zabawi; orszak iey nie jest bardzo liczny.

Przed wsią Kastella w Kalabrii pokazal się nieprzyjacielski okręt. Maytek ieden przyplłynął do lądu i pytał się czyli to brzeg Sycylijski? Gdy mu odpowiedziano, że Sycylijski, wysiadło zaraz kilkunastu Sycylianow, pomiędzy którymi 4 było jako Turkow przebranych, którzy zaczęli rabować i 300 miar zboża na mieszkańcach wymogli. Tymczasem zebrała się gwardya narodowa Kastelli, i lubo tylko 24 ludzi wynosiła, obokoczyła iednak wysiadłych na ląd maytkow, zabrała w niewolę, opanowała statek i wszystkie będące na nim rzeczy, na ląd wyniosła. W teyże chwili przybyła nieprzyjacielska fregata i zaczęła potężnie ognia dawać do wsi Kastella, żądała wydania sobie zabranych maytkow i wysadziła oraz na ląd żołnierzy z kilku działami. W krótce atoli zebrało się z pobliskich miejsc tyle narodowej gwardyi, iż część wysiadłych żołnierzy poddać im się musiała, reszta z zostawieniem dział ucieczką na okręt się uratowała.

D O D A T E K

D O N^o 85.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 23. PAZDZIERNIKA 1811 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 19 Października.

Dnia 14 b. m. N. Królestwo z Królewą Jmcią zaszczytliwi przytomnością swoją teatr narodowy, na którym dano dnia tego Operę *Raoul, Dziedziec na Crequi*, przy oświeceniu całego teatru. Licznie zgromadzona Publiczność przywitała Najjaśniejsze Osoby oklaskami.

Dnia 16 b. m. na błoni pod Wołą czyniły obroty przed N. Panem stojąca tu artylerya piesza i konna, tudzież pułk 15 piechoty. Pułki te, pomimo stoty, przez którą wielką zrobiła się ślizgawica, z największą dokładnością uskuteczniły obroty z ogniem, po których JO. Xiążę Naczelnny Wódz na czele tych pułków defilował przed N. Panem, a okrzyki "Niech żyje Król! dały poznać przywiązanie wojska do swego Monarchy."

Dnia 17 b. m. odprawił się tu Sejmik Szlachecki Powiatu Warszawskiego, wznowienie dawnego zabytku swobod Polaka, który mu Konfitycya łaskawie przez Wskrzesiciela narodu jego, Wielkiego Cesarza Francuzow Napoleona nadaną, przywrocony został. W Kościele XX. Bernardynow na Krakowskiem Przedmieściu, na odbycie obrad Sejmikowych oznaczonym, zbierać zaczęli się o godzinie 8mej Oby-

watele, prawo głosowania na Seymiku mający, których do tego przez kwadrans odgłos dzwonow całego miałia powołał. O godzinie wpół do 9tej odprawiła się Msza S., po której, gdy się godzina 9ta zbliżyła, JW. Nakwaski Prefekt Departamentu Warszawskiego zagaił mową Seymik w następujących wyrazach:

"Chlubny nadeś dla mnie pełniąc obowiązek, upoważniony przez urząd mój, przedstawiam Wam Szanownni Obywatele w osobie JW. Potockiego, tego, który przez N. Pana powołany, jako Marszałek, mam przewodniczyć. Wybor ten, równie jak i inne wasze obywatelskie cnoty, rokuja mi, że ten starożytny zabytek dawnej naszej świetności odprawi się z prawdziwą dla dobra kraju gorliwością, której Obywatele Powiatu Warszawskiego tylekrotne dali dowody, i że przez wybór osób, w których wasze położycie zaufanie, dla sprawowania urzędu Posła, i Urzędników Powiatowych, na łaskę dobrego Króla, równie jako i na szacunek współrodaków zasłużyć potraficie."

Odczytał potem Uniwersał zwołujący Sejmik Powiatu Warszawskiego, i nominacją Marszałka. Zaproszony przez JW. Prefekta JW. Marszałek Seymiku Hr. Potocki, W Koniuszy do zajęcia swego miey-

sca, rozpoczął urzędowanie przez złożenie przysięgi prawem przepisanej przed JW. Karolem Wodzyńskim Sędzią Pokoju; poczem mianą mową wyślawił Obywatelom przedmiot ich zwołania, zachęcając do zgodnego z względu na dobro kraju odbycia obrad. Przyśąpił daley do wyboru Assessorow, na których wezwał z przytomnych obywateli najstarszego wiekiem W. Franciszka Ryxa, i najwięcey osiadłego W. Teofila Szymańskiego Radcę Prefektury Depart: Warszaws:, którzy wspólnie wezwawszy Ur: Ignacego Głębockiego na Sekretarza, po wykonaniu przed JW. Marszałkiem przysięgi, zajęli się dopełnieniem przepisów, wybor Urzędników poprzedzać powiniących. Gdy te uskuteczniiono, JW. Marszałek oświadczywszy, że Poseł na pierwszym Sejmiku obrany JW. Tomasz Hrabia Ostrowski powołany od Nayias. Pana na Urząd Senatora Woiewody, Urzędu Posła daley sprawować nie może, wezwał obywateli do podawania się na Kandydatow do tegoż Urzędu. JW. Piotr Hrabia Łubiński Pułkownik Gwardyi Narodowej Warszawskiej, Kawaler Krzyża Wojskowego Polskiego, był do tego Urzędu Kandydatem, którego gdy JW. Marszałek przedstawił obywatelom, trzykrotne przez tychże iednogodnie przyjętym, i Posłem ogłoszony został. Wykrzyknięty JW. Poseł otrzymał od JW. Marszałka świadectwo prawego wyboru, czyli Laudum, poczem JW. Marszałek czytał listę Kandydatow na Sędziow Pokoju, Radzcow Departamentowych i Radzcow Powiatowych, którzy wszyscy iednomyślnie po 3 krotnym przez JW. Marszałka zapytaniu się obywateli, przyjętymi zostali. —

Czynności te trwały blisko do godziny 12stey, o której JW. Marszałek zwołując już wszystkie przepisy uskutecznił, mową swą żegnając obywateli, i wynurzając im wdzięczność za odbyte zgodnie obrady, zakończył swe urzędowanie, i zebrany Seymik rozwiązał. JW. Piotr Hrabia Łubiński, nowo obrany Poseł, zaprosił dnia tego wszystkich Obywateli do siebie na obiad, który także bytnością swą JWW. Ministrowie Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, JW. Prefekt Departamentu Warszawskiego, i inni pierwsi Urzędnicy tak Sądowi, jako i Administracyjni zaszczytali. Sto osob z gorą biesiadowało przy zaftawnych stołach. JW. Minister Sprawiedliwości wniósł toasty za zdrowie N. Pana, który nam swobody Konfytusyą nadane zachowuje, i N. Jego Familii; poczem zagaiony był toast N. Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Wybawcy naszego, który Narod nasz wskrzesiwszy, dawne przywileie i swobody przywrócił. Toast ten, jako i dwa pierwsze, z iak największym zapalem przez przytomnych spełnione zostały. Wnoszone inne toasty aż do końca obiadu przerywały wesołe chwile, które Obywateli przywodząc sobie na pamięć, dawnych swych swobod oznaki z radością liczyli.

Dnia 17 miesiąca i r. b. odbyły się dwa zgromadzenia 5tey, i 6tey Gminy miasta Warszawy w kościołach XX. Reformatorow i Dominikanow Obserwantow pod prezydencyami WW. Michała Jozefowicza, i Jana Szucha, mianowanych przez J. K. Mośc na ten urząd. Obydwa zgromadzenia duchem iednomyślności obywatelskiej powodowane, skończyły swoje posiedzenie

w tenże sam dzień rano. Zagaiał je Prezydent Municipalny, a JW. JX. Bohusz Sędzia Pokoju przysięgi od Prezydujących odbierał. W 5tej Gminie, 6 Kandydatów na Radzców Municipalnych, a w 6tej dwóch, i jednego Deputowanego na Sejm W. Noffoka obrano.

Z Madrytu d. 6. Września.

Gazeta tuteysza ogłosiła rapport przyśłany Królowi od Jenerata Dorsenne, o przedsięwziętej przez niego d. 24 Sierpnia i dni następnych wyprawie przeciw rokoszom galicyjskim. (Zgadza on się co do istoty rzeczy z raportem tegoż jenerała do Xcia Neufszatelskiego w Nr. 79 gazety Krakowskiej umieszczonym.)

Powyższa gazeta donosi daley, iż 50 mieszkańców z Andujar, którzy wyszli byli w pogoń za uszłemi z więzienia 17 zło-

czyńcami, natrafili w drodze na 30 konnych i dobrze uzbroionych rokoszów, uderzyli na nich odważni, zabili 3, ranili 12 i 3 w niewolę zabrali. Zdarzenie to (do daie też gazeta) lub samo z siebie jest mało znaczące, okazuje jednak, iż prowincye czują co raz bardziey potrzebę spokojności i dla tego łączą się z Francuzami.

Dnia 21 i 22 Października 1811.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanym ch.

	Przednie.			Średnie.			Pośrednie.		
	Złp.	gr.		Złp.	gr.		Złp.	gr.	
Korz: Pszenicy	17	—	15	—	14	—	—	—	
— Żyta	14	15	13	10	13	—	—	—	
— Jęczmienia	14	15	13	15	12	15	—	—	
— Grochu	15	—	15	—	14	—	—	—	
— Owsa	8	—	7	—	—	—	—	—	
— Jagiel	28	—	25	—	23	—	—	—	
— Rzepaku	44	—	42	—	40	—	—	—	

D O N I E S I E N I A.

Dnia 28 Paźdz. 1811 na Ulicy Mikołajskiej w Kamienicy Nro 632 licytacya z rana od godziny 9 do 12 od południa zaś od 3 do 6 godziny każdodziennie do iey ukończenia rożnych mebli iako to: bielizny stołowej, sukien damskich, powozu, stolików, kanap, krzesel, kuferkow i innych sprzętów, odbywać się będzie; zyczący sobie tych nabycia za gotowe pieniądze, mają się w miejscu i czasie wyżej wymienionych znajdować. W Krakowie dnia 18go Października 1811 roku.

W oyciech Alexan. er Skorczyński, Burgrabia T. Krak.

W. Michał Klimowicz, Sędzia Pokoju Powiatu Szydłowskiego dóbr Zbudowice w powiecie Stopnickim Departamencie Krakowskim Dziedzic, zoflawił Blankiet swojej ręki podpisem stwierdzony, na którym świadek podpisany Maciey Malczewski, dziedzic wsi Siedlce, i ten zoflawił wrekach Ur. Onufrego Męczińskiego, Adwokata Trybunału Cyw. Departamentu Krak. który blankiet miał bydz użyty do interessu W. Klimowicza; gdy tenże blankiet u W. Męczińskiego zaginął, i wynaleść go nie może, więc ten aby nie był od kogo użyty na jaką summe, ogłasza się publiczności, że już przed Notaryuszem ież amortyzowany, aby nie była ważna czynność na tym faszynie napisana.

Prefekt Departamentu Krakowskiego, do publiczney podaje wiadomości, iż na dniu 31 b. m. odprawiać się będzie w Biorze W. Prezydenta Municipality miafta Krakowa licytacya, w celu wypuszczenia wdzierżawę browaru mieyskiego Podgorskiego, z prawem robienia i wyszynku trunkow, na następujące trzy lata i siedm miesięcy, to ież od dnia 1go Listopada 1811 do ostatniego Maia 1815 roku. Cena fiskalna wynosi 6460 złp. 11/4 gr. Mający więc chęć dzierżawienia na powyższym dniu ogodzinie 9tej ranney w pomienionym mieyscu zgłosić się zechcą, gdzie w wadium powyższey summy hosowne opatrzeni, o warunkach licytacyi kontraktu potrzebną powezmą wiadomości,

*Wodzicki, Prefekt.
Wreński, S. J.*

Podaje się do publicznej wiadomości, iż na dniu 31go Października r. b. odprawić się będzie w Mieście Olbromie licytacja następujących realności miejskich

1mo Dochód powyszynku wina którego Cena Fiskalna iest	—	48	Złp
2do Wagowe	—	—	20.
3tio Ogród Pisarski	—	—	2.
4to Ratusz i puł Targowego	—	—	600.
5to grunt Nieski	—	—	—

Dochody i realności pomienione wypuszczone będą najwięcej dającemu w dzierżawę na czas od 1go Listopada r. b. do ostatniego Maja 1814go Roku trwać mają; chcący; więc dzierżawić, na powyższym dniu o godzinie 9tej ranney w kancelaryi Magistratualney Wolbromskiej się zgłoszą gdzie im dalsze warunki licytacji z kontraktu oznaymione będą.

*Wodzicki, Prefekt.
Wronski S. Jen.*

Magistrat Municypalnego Miasta Wieliczki niniejszym Publicznie uwiadomia iż na dniu 28 b. m. i roku o godzinie 9tej z rana nowa licytacja podatku Czopowego i dochodu konsumpcyjnego na gorzałkę miod i piwo nałożonego, przedsię wzięta i dochodu pierwszego od summy 4426. Zł. Ryń. 39 kr. w Walucie, drugiego zaś od summy 2500. Zł. Ryń podobnie w Walucie rozpoczęta będzie; chęć licytowania mających wzywając, aby się na rzeczonym dniu i godzinie w dostateczne Wadzia zaopatrzywszy, w tutejszym Zamku Salinarnym znaydować chcieli.

Z Urzędu Magistratualnego Municypalnego Miasta Wieliczki dnia 17 Października 1811 roku.

Włodek, Prerydent.

Adol. Kapuściński.

Sąd Policji poprawczy obwođu Krakowskiego przypozywa niniejszym Woyciecha Boruckiego lat 22 mającego, z Libiąza małego rodem, rolnika, bywszego w wojsku Xięstwa Warszawskiego kanoniera, o dopełniony na osobie Stanisława Glimosa z Jarmarku z Chrzanowa do domu powracającego rozboj obwinionego, dnia 27 Czerwca 1811 z aresztow kryminalnych zbiegłego, z nakazem, ażeby w przeciągu dni 60 przed Sądem stawit się, gdyż inaczey za winnego uznany i zaocznie sądzonym będzie.

W Krakowie d. 3 Października 1811. J. K. X. M. Sąd Policji poprawczy.

Więciowski. Hoszowski, Muchiński.

Zgodny z ryginaltem ten wypis zaświadczam. *Jaronński.*

Notaryusz Powiatu Olkuskiego na mocy Rezolucyi JWgo Prezesa Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego zagadłey, do sprzedazy przez licytacya Młyna, w Miałeczku Czeladzi po Zmarłym Danielu Piłtzu pozostałego, Złotych 6303 groszy 12 Polskich oszacowanego; pierwszy termin licytacji dnia 11. Listopada, drugi 11. Grudnia r. b. a trzeci 13. Stycznia Roku 1812 wyznacza. Zyczący sobie kupna, mają się na terminie w Mieście Olkusz u godzinie 9tej ranney, w miejscu Urzędowania Jego pod liczbą 26 stawić, gdzie przed terminem przypadającej licytacji Akt oszacowania i warunki do licytacji przeyrzeć wolno będzie. W Olkusz u dnia 30 Września 1811 Roku.

*Jozajet u isliki, J. K. Xcy Mei Notaryusz publiczny, Ptu Olkushiego.
Prefekt Departamentu Krakowskiego.*

Dnia 24 Października r. b. o godzinie 10tej przed południem 200 kop żyta, a 300 kóp pszenicy we wsi Pełczyskach Powiecie Szkalbmierskim Departamencie Krakowskim na mocy wyroku Wysokiego Trybunału Cyw. pierwszej Instancyi Dep. Krak. w dniu 2gim m. i r. b. wydanego więcej dającemu przez publiczną licytacją sprzedane zostały. Dan w Krakowie d. 15 Października 1811.

Jan Kanty Kowalski, B. T. C. P. I. D. K.

Andrzej Kossowicz wezwany przez JW. Ministra sprawiedliwości na Urząd Notaryusza Departamentu Krakowskiego, mieszka w domu Nro. 203 przy ulicy Grodzkiej na 1wszym piętrze, i do rozposzęcia urzędowania swego przyłąpiti.